

# Biały boston – mireczekb

Jak jesienny liść zwiędła miłość twa  
Więc idź, zrzuć ciężar z bark  
Dziś nie błysnie już w oczach moich łza  
Nie usłyszysz mych tłumionych skarg  
Nie patrząc na stóp twoich ślad  
Pójdę obojętnie w świat  
Pada śnieg, puszysty, biały, miękki  
Pada śnieg, srebrzysty niby len  
W bieli szat królewskie śnią Łazienki  
Chwały swej i swej przeszłości sen  
Pada śnieg, mkną płatki jak motyle  
Ziemia jest jak biały nieba brzeg  
Podaj dłoń w tę cichą, jasną chwilę  
Wszystko zło przysypie biały śnieg



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych